

## Egzamin semestralny z historii – semestr V

Imię i nazwisko .....

### Zadanie 1. Zapoznaj się z tekstem źródłowym, a następnie wykonaj polecenia.

O czwartej godzinie nad ranem, kiedy większość żołnierzy spała w swoich okopach, posterunki ochronne zwróciły uwagę na szereg wybuchów, jakie dały się słyszeć od strony pozycji niemieckich. Zaraz po wybuchach dał się słyszeć syk i nad okopami nieprzyjacielskimi zaczęły się ukazywać kłęby jasnego dymu, koloru żółtozielonego. W tym samym czasie dmący w naszą stronę niezbyt silny, ale stały wiatr poniósł obłok wypuszczonego gazu na nasze pozycje. Skoro tylko gaz dotarł do okopów i ludzie wciągnęli go kilka razy do płuc, natychmiast ujawniło się jego niszczące działanie. Kiedy wypuszczony przez wrogów obłok przeszedł przez nasze pozycje i powoli oddalił się, rozpoczął się atak Niemców. Żołnierze, którzy pozostali w okopach, cierpiący i chorzy, pozbawieni sil, dźwignęli karabiny, aby odeprzeć atak, ale wszystkie części metalowe na karabinach były pokryte warstwą gazu, zamki karabinów zardzewiały i nie działały.

1. Kto użył gazu?
2. Jak gaz działał na organizm żołnierza?
3. Co świadczy o tym, że żołnierze spotkali się z gazem po raz pierwszy?
4. Jaki kolor i smak miał gaz?
5. Jak gaz działał na broń?
6. Jaki był cel użycia gazu?

### Zadanie 2. Zapoznaj się z tekstem źródłowym, a następnie wykonaj polecenia.

Ponieście brzemię białego człowieka,  
Ślijcie kwiat swoich młodzieńców,  
Nakażcie synom iść precz na wygnanie,  
Niech świadczą na rzecz waszych jeńców!  
Niech służą, gnąc karki, w mozole i trudzie,  
Tym trwożnym i dzikim plemionom,  
Tym zniewolonym, niechętnym wam ludziom –  
Pół dzieciom, a pół demonom!

Ponieście brzemię białego człowieka,  
W cierpliwość się uzbrójcie,  
Maskujcie wszelkie przejawy paniki  
I pychy popisy hamujcie.  
Prostym, żołnierskim językiem  
Wbijajcie im do głów po stokroć,  
Że nie za własnym mają gonić zyskiem,  
Na celu nie swoje mieć dobro.

Ponieście brzemię białego człowieka  
Wśród wojen morderczych o pokój –  
Nasyćcie wreszcie jadłem gębę Głodu,  
Wygaście ogniska chorób.  
A gdy będziecie blisko, coraz bliżej,  
Spełnienia ich pragnień i życzeń,  
Patrzcie, jak gnuśni, szaleni poganie  
Nadzieje obrócą wam w niwecz.

1. Na czym, według tekstu, polega misja białego człowieka w koloniach?
2. Jakie były rzeczywiste cele kolonializmu?